

Sygn. akt III AUa 772/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda
Sędziowie:	SA Małgorzata Pasek SO del. do SA Iwona Jawor-Piszc (spr.)
Protokolant: sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2018 r. w Lublinie

sprawy R. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o rekompensatę

na skutek apelacji R. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 22 czerwca 2018 r. sygn. akt IV U 163/18

oddala apelację.

Iwona Jawor-Piszc Elżbieta Gawda Małgorzata Pasek

Sygn. akt III AUa 772/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2018 roku Sąd Okręgowy w Siedlcach oddalił odwołanie R. B. od decyzji odmawiającej ustalenia rekompensaty.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych.

Ubezpieczony R. B. w dniu (...) ukończył 65 rok życia, a dnia 20 grudnia 2017 r. wystąpił do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury wraz z rekompensatą z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Do wniosku ubezpieczony dołączył świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawione w dniu 30 marca 2015 r. przez Spółdzielnię(...)w R. na okoliczność wykonywania pracy w

szczególnych od 1 stycznia 1974 r. do 15 czerwca 1977 r. przy naprawie pojazdów mechanicznych, o której mowa w wykazie A Dział XIV rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r., nie wskazując pozycji tegoż działu podającej rodzaj wykonywanej pracy.

R. B. w okresie od 16 października 1972 r. do 31 grudnia 1973 r., (rok 2 miesiące 16 dni) był zatrudniony w (...)w R.. Wskazana baza świadczyła usługi polowe dla rolnictwa. Ubezpieczony pracował na stanowisku spawacz-kowal i wykonywał prace polegające na naprawie maszyn rolniczych: ciągników w ilości około 20 sztuk, snopowiązałek, rozrzutników. Ubezpieczony wykonywał różnego rodzaju naprawy, a ponadto jeżeli była potrzeba spawał. W bazie były dwa kanały jeden w środku pomieszczenia, jeden na zewnątrz. W zależności od potrzeby, część napraw ubezpieczony wykonywał w kanale, w części poza kanałem. Obok ubezpieczonego, przy naprawie pojazdów i maszyn rolniczych pracowały dwie inne osoby zatrudnione na stanowisku mechaników. Ubezpieczony ukończył szkołę podstawową, a w 1971r. ukończył kurs spawania.

W okresie od 1 stycznia 1974 r. do 15 czerwca 1977 r. (3 lata 5 miesięcy 15 dni) ubezpieczony był zatrudniony w Spółdzielni (...)w R., Zakładzie Usług (...) na stanowisku montera ciągnikowego, w pełnym wymiarze czasu pracy. W 1972 r. ubezpieczony ukończył kurs mechanika. Spółdzielnia (...)świadczyła usługi naprawy ciągników, kombajnów oraz maszyn typu snopowiązałki, rozrzutniki z baz maszyn, a także usługi naprawy maszyn dla rolników. W(...)były dwa kanały do naprawy pojazdów. Jeden w pomieszczeniu i jeden na zewnątrz. Na jeden kanał wchodził jeden ciągnik. Średnio jednocześnie w Spółdzielni naprawianych było około 20 sztuk ciągników. Spółdzielnia zatrudniała około 12 mechaników. Mechanicy specjalizował się w danego rodzaju naprawach, naprawy elektryczne, naprawy silników, naprawy filtrów, wymiana oleju. Ubezpieczony w okresie zatrudnienia w Spółdzielni(...)w R. wykonywał różnego rodzaju naprawy (poza elektrycznymi), w tym w kanałach, jak i poza kanałem. W razie potrzeby wykonywał prace polegające na spawaniu.

W okresie od 16 czerwca 1977 r. do 28 grudnia 1988 r., a zatem przez (11 lat 6 miesięcy i 13 dni), ubezpieczony był zatrudniony w Państwowym Ośrodku (...) w S. na stanowisku montera ciągnikowego i mechanika maszyn rolniczych, w pełnym wymiarze czasu pracy. W okresie zatrudnienia w powyższym przedsiębiorstwie ubezpieczony wykonywał naprawy ciągników i kombajnów, a także innych maszyn rolniczych. W przedsiębiorstwie były dwa kanały, jeden wewnątrz hali napraw i jeden na zewnątrz. Na kanał wchodził jeden ciągnik. Przedsiębiorstwo zatrudniało około 20 mechaników, część z nich była tzw. mechanikami gwarancyjnymi ,tj. pracującymi przy naprawie maszyn w terenie. Średnio równocześnie naprawianych było 15 maszyn. Ubezpieczony wykonywał naprawy mechaniczne i spawalnicze, zarówno w kanale, jak i poza kanałem. Poza kanałem wykonał prace przy wymianie skrzyni lub silnika. Pismem z dniem 3 listopada 1980 r. pracodawca powierzył ubezpieczonemu dodatkowo prowadzenie i obsługę samochodu pogotowia technicznego, a w razie potrzeby zastępowanie mechanika gwarancyjnego stale obsługującego pogotowie techniczne. Pogotowie techniczne stanowił samochód marki Ż.. Wyjazdy ubezpieczonego z samochodem miały miejsce średnio 2 razy w tygodniu, trwały po kilka godzin dziennie. W okresie zatrudnienia w Państwowym Ośrodku (...) ubezpieczony nie był uprawniony do dodatku za pracę w szkodliwych.

Dokonując oceny prawnej Sąd pierwszej instancji powołał się na przepisy art. 21 ust.1 i 2 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz.U. 2018 poz. 1924 tekst jednolity) i wskazał, iż poza sporem jest, że ubezpieczony nie nabył prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach, tj. emerytury w niższym wieku emerytalnym, na podstawie art.184 ustawy z dnia 1 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. 2018 poz. 1270 tekst jednolity ze zm.). Natomiast powołując się na § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. 1983 Nr 8, poz.43 ze zm.) wskazał, że do zaliczenia okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze konieczne jest by była ta praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Wyniki postępowania dowodowego, w tym analiza zeznań świadków i ubezpieczonego oraz dowody z dokumentów doprowadziły Sąd Okręgowy do ustalenia, że ubezpieczony wykonywał prace naprawcze polegające zarówno na spawaniu oraz na naprawie pojazdów w kanałach remontowych, ale nie wykonywał ich stale w kanałach remontowych. Z przedstawionych wyżej ustaleń Sądu, opartych o zeznania ubezpieczonego oraz jego współpracowników wynika, że w/w zakładach pracy, a szczególnie w Spółdzielni

(...)w R. oraz Państwowym Ośrodku (...) w S. ubezpieczony wykonywał różnego rodzaju naprawy w tym i spawalnicze, i mechaniczne, przy czym te inne, tj. nie polegające na spawaniu, prace były przez niego wykonywane zarówno w kanale remontowym, jak i poza kanałem. Nie ulega wątpliwości, że wykonywanie większości prac naprawczych w kanale remontowym nie wypełnia przesłanki stałej i w pełnym wymiarze czasu, pracy w szczególnych warunkach. Ponadto brak jest podstaw do ustalenia, że te inne prace naprawcze, tj. wykonywane poza kanałem polegały wyłącznie na spawaniu. Sam ubezpieczony wskazywał, że większość prac polegających właśnie na spawaniu wykonywał w kanale remontowych. Oceniając zeznania ubezpieczonego oraz świadków nie można nie zauważyć, jak argumentował Sąd pierwszej instancji, że jak wskazali świadkowie i wnioskodawca (...) i (...) posiadały po dwa kanały remontowe, na które wchodziły zasadniczo po jednym ciągniku. Tymczasem w obu tych zakładach pracy było zatrudnionych od kilkunastu do nawet 20 mechaników i równoległe naprawianych było co najmniej kilkanaście ciągników, a dodatkowo różne inne maszyny. W tych okolicznościach nie sposób uznać twierdzeń zeznających, że ubezpieczony jako jeden z kilkunastu mechaników pracował stale w kanałach remontowych. Dodatkowo Sąd pierwszej instancji wskazał należy, że w początkowych latach zatrudnienia w Państwowym Ośrodku (...) w S. pracodawca powierzył ubezpieczonemu kierowanie i obsługę pojazdu pogotowania technicznego, tj. samochodu marki Ż., co wiązało się z wyjazdami kilka razy w tygodniu do napraw w terenie. Wskazał także, że ubezpieczony w okresie zatrudnienia w Państwowym Ośrodku (...) nie był uprawniony do dodatku za pracę w warunkach szkodliwych. Praca w warunkach szkodliwych nie jest tożsama z pojęciem pracy w szczególnych warunkach. To ostatnie pojęcie jest pojęciem prawnym. Niemniej doświadczenie pokazuje, że prace uciążliwe dla organizmu człowieka, a za takie uznać należy m.in. prace polegające na spawaniu i na pracy w kanałach remontowych, o ile były wykonywane stale, były dodatkowo wynagradzane w/w dodatkiem.

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art.477¹⁴§1 k.p.c. odwołanie ubezpieczonego oddalił.

Apelację od wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawca, skarżąc wyrok w całości. Zarzucił:

1. dokonanie dowolnej oceny dowodów w sprawie i poczynienie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego, przede wszystkim poprzez:

- przyjęcie założenia, iż wnioskodawca nie pracował stale i w pełnym wymiarze w szczególnych warunkach, nieustalenie wymiaru czasu pracy i charakteru rzeczywiście wykonywanej przez ubezpieczonego pracy, nieustalenie w jakim zakresie i w jakiej ilości godzin na dobę R. B. wykonywał pracę w szczególnych warunkach, brak uwzględnienia, że wnioskodawca pracował stale i w pełnym wymiarze przy wykonywaniu prac polegających na spawaniu i pracy w kanałach remontowych przy naprawie ciągników i innych maszyn rolniczych;

- nierozważenie czy mimo sporadycznego wykonywania pracy poza stanowiskami pracy obejmującymi kanały remontowe, łączny czas pracy powoda przy naprawie pojazdów rolniczych w kanałach remontowych daje podstawę do zaliczenia spornego okresu pracy jako pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

2. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej i niepełnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków i odmówienie im bezpodstawnie wiarygodności, w wyniku czego Sąd w sposób nazbyt powierzchowny dokonał ustaleń faktycznych, dotyczących rodzaju, czasu i zakresu pracy faktycznie wykonywanej przez ubezpieczonego, w tym charakteru pracy ubezpieczonego i zakresu jego obowiązków przy naprawie maszyn rolniczych, skutkującego błędnym przyjęciem, iż ubezpieczony nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych na stanowisku montera ciągnikowego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w Spółdzielni(...)w R..

Podnosząc przedstawione zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie prawa do emerytury R. B. z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny akceptuje w całości ustalenia faktyczne jak i wywody prawne

poczynione przez Sąd pierwszej instancji, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r. II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Dokonana przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu jest sprzeczne z doświadczeniem życiowym. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00 OSNC 2000, z. 10, poz. 189 oraz z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99 OSNP 2000, Nr 19, poz. 732). Taka sytuacja w sprawie niniejszej nie występuje. Sąd obdarzył wiarą zeznania wnioskodawcy oraz zeznania świadków, uznając, za wiarygodne o tyle o ile tworzą spójną, logiczną całość. Słusznie ustaleń faktycznych Sąd pierwszej instancji dokonał w oparciu o relacje wymienionych, uwzględniając rodzaj naprawianego sprzętu i rodzaj koniecznych prac. Naprawy sprzętu rolniczego, maszyn rolniczych i ciągników rolniczych wykonywane przez ubezpieczonego w (...)w R., w Spółdzielni (...)w R., w Państwowym Ośrodku (...) w S., co oczywiste z uwagi na budowę tych maszyn i pojazdów nie wymagały jedynie pracy w kanale remontowym czy spawania, ale wykonywania szeregu napraw poza kanałem. Wskazane okoliczności dotyczące charakteru codziennych obowiązków pracowniczych R. B. przez świadków i wnioskodawcę (np. naprawy silników, naprawy filtrów, wymiana oleju, naprawy mechaniczne i spawalnicze) zostały powiązane także w ilością pracujących w poszczególnych zakładach pracy mechaników, ilością kanałów naprawczych i ilością, rodzajem naprawianego sprzętu. Sąd Okręgowy podniósł, iż w(...)w R., która posiadała dwa kanały pracowało trzech mechaników, w Spółdzielni (...)w R. były dwa kanały, pracowało łącznie 12 mechaników, którzy wykonywali jednocześnie naprawy 20 ciągników, zaś w Państwowym Ośrodku (...) w S. były dwa kanały, (...) zatrudniał 20 mechaników, naprawiających jednocześnie około 15 maszyn, zaś na kanał remontowy wjeżdżał w poszczególnych zakładach tylko jeden ciągnik. Zatem analizując te okoliczności i zeznania wnioskodawcy, który także zeznał, iż w czasie zatrudnienia we wszystkich wymienionych zakładach był kierowany do wykonywania różnych napraw (poza elektrycznymi), wykonywał je także poza kanałem remontowym, spawanie wykonywał z poziomu kanału, nie sposób uznać, że wykonywał stale prace w kanale remontowym. Takiego rozmiaru czasu pracy nie wskazują także świadkowie, zeznając, iż wnioskodawca wykonywał różne naprawy, pracując w kanale i poza kanałem, a rozmiar pracy w kanale określają jedynie w przybliżeniu jako praca wykonywana w większości, przyznając, iż wykonywał różne naprawy. Podnieść trzeba, iż dopiero logiczna analiza całości materiału dowodowego, w tym zeznań przesłuchanych w sprawie osób może stanowić podstawę do dokonania ustaleń faktycznych. Mając zatem w polu widzenia te okoliczności, o których zgodnie zeznali świadkowie nie sposób uznać za trafnych wywodów wnioskodawcy, iż pracował w kanale remontowym 90 % czasu swojego pracy, a należy przyjąć, tak jak uczynił to Sąd pierwszej instancji, iż prace te wykonywał w większości, ale także, iż istotnym rodzajem wykonywanych prac przez niego były prace wykonywane poza kanałem i to prace nie polegające na spawaniu, a nadto praca w pogotowiu technicznym jaką wykonywał od 1980 r. polegająca na prowadzeniu i obsłudze samochodu marki Ż., wykonywana dwa razy w tygodniu.

W ocenie tej świadectwo pracy w szczególnych warunkach wystawione dniu 30 marca 2015 r. przez Spółdzielnię (...)w R. nie ma rozstrzygającego znaczenia bowiem nie jest dokumentem urzędowym i nie tworzy żadnych praw podmiotowych. Zawiera oświadczenie wiedzy wystawcy dokumentu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 1996 r. I PRN 40/96 Prok. i Pr. 1996/10/58). Dokument ten podlega weryfikacji co do zgodności z prawdą w kontekście całokształtu materiału dowodowego. Sąd Okręgowy dokonał konfrontacji zapisu w świadectwie pracy z faktycznymi warunkami wykonywania pracy przez wnioskodawcę i prawidłowo wywiódł, że skarżący nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych

Słusznie Sąd Okręgowy wywiódł, iż praca wnioskodawcy polegająca na wykonywaniu napraw różnych maszyn rolniczych jaką wykonywał we wszystkich zakładach pracy i praca w pogotowiu technicznym nie była pracą w szczególnych warunkach.

Analizując okoliczności stanu faktycznego niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd Okręgowy, nie kwestionuje tego, że wnioskodawca naprawiał maszyny rolnicze także w kanałach remontowych. Jednakże praca ta, bo na taką wskazują wnioskodawca i zeznający w sprawie świadkowie, nie spełnia wymogu pracy wykonywanej

stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jeżeli weźmie się pod uwagę zeznania tych świadków i wnioskodawcy oraz fakt, że pracujący wówczas mechanicy w ilości od 12 do 20 w (...) w S., w (...) w R. wykonywali właściwie takie same czynności, naprawiając jednocześnie ok. 15-20 ciągników i maszyn, przy dwóch kanałach remontowych, a na każdy z nich wjeżdżał jeden ciągnik rolniczy, to należy wywieść, iż wnioskodawca nie był mechanikiem, który w zakresie swoich obowiązków miał za zadanie wyłącznie naprawę ciągników, maszyn w kanałach remontowych. Tylko bowiem takie ustalenie uzasadniałoby zaliczenie wnioskodawcy wykonywaną przez niego pracę jako pracę w szczególnych warunkach, mając także na uwadze wykonywanie prac spawalniczych zgodnie z twierdzeniami wnioskodawcy wykonywane z poziomu kanału. Materiał dowodowy sprawy w żaden sposób nie potwierdza, aby naprawą elementów, zespołów maszyn rolniczych poza kanałem zajmowali się pozostali mechanicy. Z tych powodów nie można uznać, że wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy naprawiał pojazdy samochodowe w kanałach remontowych.

Nadmienić przy tym należy, że praca mechanika w kanale nigdy nie trwa faktycznie, efektywnie "pełnych" 8 godzin, jednak czasem pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze nie jest czas, w którym praca ta jest efektywnie rzeczywiście wykonywana, lecz czas, w którym pracownik pozostaje w gotowości do świadczenia na rzecz pracodawcy pracy tego rodzaju. W rozpoznawanej sprawie kwestią wymagającą oceny nie było jednak to, ile godzin wnioskodawca efektywnie świadczył pracę w kanale remontowym, ale to, czy rodzaj świadczonej przez niego pracy odpowiadał definicji (istocie) pracy wykonywanej w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych. Jeżeli wnioskodawca pracował zarówno w kanale remontowym, jak i poza nim, to oznacza, że nie była mu powierzona stale i wyłącznie praca w kanałach remontowych. Bowiem prace, o jakich stanowi Wykaz A Dział XIV pkt 6 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., to prace, przy wykonywaniu których stałym i jedynym stanowiskiem pracy pracownika jest stanowisko ulokowane w kanale remontowym, a praca w kanale remontowym należy do podstawowych obowiązków pracownika (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 czerwca 2018 r. III AUa 1008/17 LEX nr 2505781).

Mając na uwadze powyższe i na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

Iwona Jawor-Piszcz
Elżbieta Gawda
Małgorzata Pasek